KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Stycznia. — Rok 1834. Czwartek. № 15. Jutro, Ś. Antoni Opat.

Ogłoszono Konkurs na wakuiący urząd Pisarza Kancelarji Ziemiańskiej woie: *Augustowskiego* wydz: 1go, przyczem wymaganą iest kaucja zł. 10,000. Tudzież na urzędy 2go Obrońcy Sądu pokoiu pow: *Czerskiego*, i Komornika przy Trybunalę woie: Kaliskiego. — *Juljusz* i *Władzio B.* dla biednych na Zupę Rumforcką złożyli wczoraj w Redakcji Kurjera zł. 5. — Wczoraj u Członka Rady stanu Hrabiego *Jezierskiego*, był świetny wieczór, na którym znajdowały się znakomite Osoby płci obiej. — Wygrano złp. 13,850, w kantorach *Bluma* i *Jakubowskiego* w ostatniem ciągnieniu Loterji liczbowej. Losów we wszystkich częściach do 1ej klassy 43 Loterji dostać można. — Wczoraj w nowym Teatrze Rozmaitości przedstawiona pierwszy raz Komedja 3 aktowe, oryginalnie napisana *Testament* czyli *wszystko dla pieniędzy*, ubawiła obecnych a zwłaszcza akt pierwszy; po ukończeniu zapytano o Autora (Bezimienny). — Według najnowszej mody, Fraki elegantów są iedynie czarne z takimże kołnierzem axamitnym. Kamizelki axamitne w różne desenie i różnych kolorów. Do Surdutów piersi okrywaią się pąsowym kaszmirem albo małym szalem dywdykowym. Surduty koloru bronzowego podszyte białym kaszmirem. Damy na wieczory tańcuiące maią suknie z lekkiej materji w rozmaite desenie, ta suknia iest z przodu otwartą, powinna być krótsza od spudnicy zwykle białej. Baretów najwięcej widać różowych, lub z takiegoż koloru krepy upinaią się turbany ozdobione 3ma małemi piórami; rękawy krótkie; taka suknia ma bawet zakończony 2ma sznurami złotemi spadaiącemi aż za kolana. — Pani *Szowo* (Chovot) na nowo otworzyła fabrykę swoią *Kwiatów*, w której wyrabiaią się kwiaty podług najnowszych Paryzkich modelów i za najtańsze ceny. Fabryka umieszczona w *Blanka* pałacu Nr 461 przy ulicy Senatorskiej. — W przyszły Wtorek, to iest d. 21 b. m. dany będzie Bal w Ressursie Kupieckiej przy ulicy Senatorskiej.

Gazeta handlowa zbiia twierdzenie, iakoby teraźniejszy nieurodzaj w Rossji był skutkiem oderwania rąk od rolnictwa do zbyt wysilonego rękodzielnego przemysłu. Z tego powodu przytacza list iednego z Moskiewskich fabrykantów, w którym się następuiące zawieraią szczegóły. „Wieści iakoby dla drogości zboża wielu fabrykantów rozpuściło swoich robotników, są mylne. Prawda, iż tkacze bawełnianej przędzy zmniejszyli liczbę warsztatów. Lubo wpływa na to i mniejszy dla nieurodzaiu wewnętrzny odbyt, lecz główną przyczyną iest podrożenie przędzy w Anglji do 40 procentów, co w grubszych wyrobach sprawiało różnicę o 20 od sta. Ze zmniejszeniem warsztatów tkackich, musiała się zmniejszyć i robota nawiiania perkalów i kaszemirów. Lecz to bywało co rok, gdyż zimowa robota i gorszą i droższą iest od letniej. Produkcja wyrobów iedwabnych także się zmniejszyła z powodu drogości iedwabiu. Fabryki sukienne, których liczba dawno przewyższyła potrzebę, od 2ch lat iuż się zmniejszały, do tego i wełna znacznie podrożała. Zdaie się że teraźniejszy nieurodzaj nie byłby tak dotkliwym, gdyby z linji *Kaukaskiej* i z *Astrachanja* nie wysłano do 600,000 czetw: za granicę, co zmusiło potem tamecznych mieszkańców do nagłych zakupowań w wewnętrznych Rossji guberniach, które tem niezwykłem zdarzeniem niepomału przerażone zostały i t. d. — W *Wilnie* w początkach z. m. odbyt na towary iedwabne, wełniane i bawełniane był mały, ale sam iedwab podniósł się o

40, wełna o 30, a bawełna o 20 procentów, Herbata podrożała o 15 od 100. — W *Odessie* wywóz bawełny i oliwy do wewnętrznych prowincji Rossyjskich znacznie się powiększył. Oliwy zaczęto potrzebować do *Petersburga*. (T. P).

Hiszpanja.— Donoszą z *Madrytu* dnia 21 z. m. że członkowie rady podali wniosek Królowej Reientce względem skasowania zakonników, reformy Duchowieństwa świeckiego, oraz wprowadzenia kilka ważnych ustaw i niektórych zmian w rządzie, Królowa idąc za radą Ministra *Zea Bermudesa*, nieprzyięła tego żądania. Xżę *San Ferdnando* od kilku dni był chory. Niepotwierdza się wiadomość o śmierci Xcia *Infantado*. Ten Xiążę miał być iednak śmiertelnie chory. — W *Madrycie* odebrano wiadomość z Portugalji, że *Don Karol* znajdował się w *Mirandelli*, gdzie odebrawszy wiadomość, iż go ścigaią Jenerałowie *Rodil* i *Morillo*, udał się wgłąb Portugalji. — Niespokojności ciągle wznawiaią się w różnych częściach Hiszpanji, walki urywkowe, napadania równie na dwory szlacheckie iak chaty rolnicze, nakładanie kontrybucji tak przez Dowódców wojsk Królowej iak Karlistów, o to są codzienne nowiny z tego biednego kraiu. O Xiędzu *Merino* nic nowego ostatnia poczta nie doniosła. — Jeden z młodych Adwokatów nazwiskiem *Magranet*, zebrał pewną liczbę powstańców i ogłosił się Jenerałem; z *Walencji* wysłano wojsko przeciw niemu; ciekawi są w *Madrycie* czy ten nowy Wódz tak mężnie będzie bronić się w bitwie na proch i oręż, iak dzielnie bronił swych klientów. — Jedna z gazet donosi, że iuż *Magranet* walczył, lecz został uięty i natychmiast rozstrzelany!

Włochy.— Do *Neapolu* przybyło w z. m. wielu znakomitych cudzoziemców, między któremi znajdowali się bardzo bogaci Anglicy Xżę *Dewonszyr* i Baron *Puiterna.*— Szczątki starożytności *Pompei*, okazuią się ciągle iako niewyczerpany skarb, niedawno odkryto pod ziemią za świątynią *Fortuny*, rozmaite kosztowne obrazy ścienne, których piękność przewyższa wszystkie dotąd wynalezione osobliwości.

Anglja.— Donoszą z *Londynu*, że według odebranych wiadomości z *Ameryki pólnocnej*, składała się ludność Stanów zjednoczonych w roku 1830, z 12,856,154 dusz, między temi 6,329,555 kobiet. — W urzędzie kassowym marynarki Angielskiej zginęła znaczna summa pieniędzy, niewiadomo dotąd czyli została skradziona, lub też z powodu sprzeniewierzenia się urzędników, znikła z kassy pomienionej. — Wkrótce oczekuią w *Londynie* znakomitego Dyplomata z *Rzymu*. — W Belgji dla wojska *Donny Marji* znowu zaciągnęło się ochotników 500 tak Belgijczyków iakoteż rozmaitych cudzoziemców, wypłynęli oni na okręcie Angielskim na miejsce swego przeznaczenia. — W stanach zjednoczonych Ameryki północ: mówcą sejmowym obranym został iuż po 4ty raz P. *Stewenson*. Nigdzie przemysłu tyle nieprzybywa ile w tym kraiu.

Francja.— Politycy Francuzcy dziwią się, że Król *Filip* w teraźniejszej mowie nic niewspomniał o kraiach Włoskich. Spodziewano się także wzmianki o Xżnie *Berry*.— Co raz więcej Deputowanych zapisuie się do proiektu Jenerała *Bertranda*, aby cofnięto prawo zakazuiące przebywać we Francji członkom rodziny *Napoleona*; zdaie się, że to żądanie będzie zamienione w prawo, gdyż i niektórzy Ministrowie są za niem.

Niemcy.— W *Wiedniu* w tych dniach ma się odbyć pierwsza narada Ministrów Niemieckich. Odebrano wiadomość w tejże stolicy, że Sułtan oddał Xciu *Miłoszowi* rządy *Serwji* na lat 5. — Gdy teraz Xżę *Oranji* Następca tronu Hollender: znajdował się w *Berlinie* z swoim synem najstarszym *Wilhelmem* maiącym lat 16, Król *Pruski* ozdobił tego młodego Xcia orderem *orła czarnego*. — W *Hanowerskiem* rzeki nadzwyczajnie wezbrały, a lien pod *Stra*-

sburgiem przedstawia iakby morze! szkody są niezmierne. — W *Halli* spiesznie przybyłe z okolic wojsko, przywróciło spokojność wzniecona w wilją nowego roku.

Rozmaitości. — W dzienniku *de Loches* czytamy następuiącą wiadomość: „Niedawno przyszło pewnemu młodemu iegomości do głowy, utopić swego Psa, wziął go więc w łudź, popłynął z nim na *Sekwanę*, i wrzucił go w wodę, a wiosłem niedawał mu wytykać głowy, ani płynąć, ani nazad wyskoczyć do łodzi, biedny psina męczył się i ostatnich sił dobywał, aż ów młody Jegomość za nadto wychyliwszy się wypadł z łodzi którą bystrość wody z sobą uniosła, a nieumieiąc pływać byłby utonął, ale pies złapał go za suknią i do brzegu przyciągnął, gdzie go ieszcze dosyć wcześnie do życia przywrócono. — Panna *Ada Biron* córka sławnego Poety odziedziczyła po ojcu swoiem smutek i melancholją, odrzuciła teraz rękę bogatego Xięcia *Bukleig*. — W roku 1832 w *Paryżu* umarło 45,675 ludzi, urodziło się 26,304. Z tej liczby w szpitalach umarło 28,663. Urodziło się 4,993. Z tego wnosić można że piąta część ludności Paryzkiej rodzi się w szpitalach a więcej połowy w nich umiera. Uwagi nad tym wypadkiem zostawuiemy czytelnikom. — W ubiegłym Wrześniu przybyły do *Kronstadtu* 3 okręta *Lubeckie*, na których znaleziono 563 pak rozmaitych, po większej części napełnionych kontrabandą, i ukrytych pod zewnętrznem obiciem okrętu, pod ostatnim pomostem i w różnych miejscach w kaiutach. Listy znalezione u szyprów, zaszyte w halsztuchy, dały ślad do dojścia tego przemycenia. Między innemi znaleziono listy do P. *Zob...* byłego suflera przy Petersburskim teatrze *Niemieckim*, u którego odbyto rewizją w mieszkaniu i znaleziono tajne miejsca na składy. Jnny list do Marcina *Bo...*, maiącego magazyn w Petersburgu, na Newskiej perspektywie, dowiódł, że do niego było przywiezionych wiele towarów. List był z Paryża, od Hipolita *Devilliers*, adresowany do Lubeki, do brata Marcina *Bo..* znajduiącego się teraz w Petersburgu. W nim zawierały się umówione znaki i słowa do dalszej korrespondencji; i tak *b* znaczy szale, *bb* fulary, *nasz przyiaciel* (tu znak towaru) *nie zdrów*, znaczy że ten towar źle się przedaie, *wyzdrowiał*, znaczy żądanie nowego transportu, *pisałem do Millera przez pocztę*, znaczy posłałem do Lubeki dyliżansem i t. p., 42 paczek miało adres *Lob*, co, podług umowy pisania nazwisk na odwrót, może znaczy samego *Bo..* Wszystkie przywiezione towary uległy konfiskacie i przedaży, a na winnych przypadło ieszcze sztrafu przeszło sto tysięcy rubli. — Zgon tragiczny młodego *Hauzera* teraz zajmuie pism bardzo wiele, silą się na domysły kto był ten nieszczęśliwy a iednak nic pewnego dojść niemożna. Wiadomo, że go znaleziono w stanie prawie zwierzęcym, wychowany był bez ludzi, bez nauk, niemógł przeto wyszedłszy na świat wyrazić co się z nim działo od dzieciństwa. Wylitografowano iego kilka portretów, niektórzy upatruią w iego twarzy podobieństwo do różnych osób.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Łapiński Kazi: Dzie: z Leśniewic, Strzałkowski Sta: Dzie: z Rogi, Stokowski Sta: Dzie: z Rośli. Siwers Jenerałowa z Gośniewic, Papiewski Jzy: Dzie: z Zakrzewa, Nakwaski Ant: Dzie: z Gosławic, Hawel Walenty Dzie: z Bronno.

DONIESIENIA.

Na ulicy Zakroczymskiej pod Nr 1831, iest POKOJ ieden do naięcia każdego czasu z Meblami lub bez i dla Kawalera, ta dogodność że w tym samym domu znajduie się Traktjernia i Kawiarnia.

W przechodzie z ulicy Senatorskiej na Krakowskie Przedmieście zgubiona została paczka z PIÓRKAMI, między któremi 10 białych Marabu i czarnych 4. Łaskawy znalazca raczy oddać za nagrodą przyzwoitą do domu Petyskusa do Magazynu Stroiów na pierwszem piętrze.

PANTALJON mahoniowy nowy, z dobrym tonem, iest do sprzedania przy ulicy Danielewiczowskiej w sklepie JP. Nast.

Uwiadamia się Publiczność, iż w dniu 17 Stycznia r. b. o godzinie 10 z rana w domu w Warszawie przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 355, prawnie zajęte ruchomości iako to: Lustra, Kanapy, Krzesła, Stoliki, Szafki, Łóżka, i t. p. rzeczy na satysfakcję długu publicznie sprzedane będą. —

T. Dydyński Komornik.

W dniu 17 m. i r. b. o godzinie 9 z rana w Warszawie w Rynku Nowego Miasta prawnie zaięte Ruchomości iako to: Stoliki, Szafa do sukien, i t. p. iak również w tymże dniu o godzinie 11 z rana podobnież w Rynku Nowego Miasta Kanapa czerwoną morą pokryta i Krzeseł 6 do garnituru, przez publiczną Licytacją sprzedane zostaną. —

Wincenty Martyński K. T. C. W. M.

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 1346, w domu Zielonki, są do wynaięcia każdego czasu DWA LOKALE składaiące się po 3 pokoie, z meblami lub bez.

Urząd Municypalny M. S. Warszawy.

Przychylaiąc się do prośby Starozakonnego Moszka Moszkowicza Gocław pod Nr 1429 zamieszkałego, o udzielenie iemu i rodzeństwu nowych KSIĄŻEK Legitymacyjnych w miejsce zagubionego familijnego Przesiedlenia, wzywa niniejszem każddego, ktoby posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Municypalnym w Sekcji Biletow złożył. Ostrzegaiąc przytem mieszkańców iż rzeczone Przesiedlenie niniejszem umarza się, a z tąd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego Właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinni. — Referendarz Stanu Prezydent *J. Łaszczyński.* — Sekretarz Jeneralny *G. Jabłkowski.*

Jak najlepsze OGORKI HOLENDERSKIE duże, kwaszone i KORNISZONY MARYNOWANE do sprzedania w domu pod Nrem 649 przy ulicy Przeiazd wprost Arsenału i ulicy Długiej, kopa ogórków zł: 6, słoik Korniszonów zł. 4, Rydzów zł: 2. Wiadomość u Stróża Witkowskiego w bramie po lewej ręce.

Główna Polowa Prowjantska Kommissja Czynnej Armji, podaie do publicznej wiadomości, iż w Biórze iej tu w Warszawie przy ulicy Nowy-Swiat w domu pod Nrem 1264 posiedzenie swe maiącej, odbędzie się w dniu 2/15 Stycznia licytacja na dostawę do Warszawskich Magazynów w 1834 r. Wódki wiader 51,400, a w 3 dni po Licytacji to iest dnia 5/17 tegoż mca 1834 r. nastąpi ostateczne przybicie, dla tych, którzy za najniższą cenę takowe dostawę przyjmą na siebie. Życzące zatem osoby podjąć się takowej dostawy, przybyć raczą do Główney Prowjantskiej Kommissji, gdzie o warunkach do Licytacji i dostawy sporządzonych mogą powziąść wiadomość w każdym czasie; przystępuiące zaś do licytacji obowiązani złożyć kaucji w gotowiznie złp: 139,523. — Pełniący Obowiązek Jenerał Prowjantmejstra Czynnej Armji *Zenett*, 6 klassy *Tunoszeński*, *M. Krupka* klassy 7, *Szymkiewicz* Jener: Sekretarz, tłómacz *Kościukiewicz.*

DONIESIENIA z BIÓRA INFORMACYJNEGO na KRAKOWSKIEM PRZEDMIEŚCIU Nr 415, w PAŁACU POTOCKICH.

KAMERDYNER i KREDENCERZ dobrej konduity, mogą być umieszczeni od pierwszego Lutego r. b. Wiadomość w Biórze Informacyjnem.

SKLEP wygodny, od dawna exystuiący, iest do naięcia każdego czasu; na handel, skład lub pomieszkanie, rocznie, kwartalnie lub miesięcznie, przy ulicy Nowomiejskiej Nr 175.

DONIESIENIE z BIÓRA ZLECEŃ PRZY ULICY WIERZBOWEJ Nr 473, Lit: C.

Uczeń b. Szkoły Wiejskiej w Marymoncie przez lat 8 1/2, lat 18 teraz maiący i w dobre świadectwo przez zwierzchność tejże szkoły zaopatrzony; życzy sobie być użytym do niższych czynności ekonomicznych przy iakim folwarku wiejskim. Wiadomość w Biórze Zleceń.

*** *Jutro u Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej, Sniadanie, między innemi: Stokfisz po Kapucyńsku, Sandacz troiaki, Szczupak nadziewany i inny, Karp troiaki, Lin z Kapustą i inny, Okoń i Pierogi gryczane z smietaną.*

Dziś rano zimna stopni 2. Wczoraj w południe 0.

TEATR NOWY ROZMAITOŚCI. Jutro *Mirandolina. Kto wie na co się to przyda.*